

Proboszcz ksiądz Wojciech Klonowski – lata 1846-1860 (część II)

Populacja i wyznania ludności parafii Łomna za czasów księdza Klonowskiego

W 1859 roku sporządzono statystykę mieszkańców parafii Łomna w podziale na wyznania. W swoim opracowaniu na temat historii Archidiecezji Warszawskiej, ksiądz Zbigniew Skiełczyński podał za dokumentami zachowanymi po księdzu Klonowskim, że w parafii było 1 509 katolików (w tym do spowiedzi zdalnych 1 200), menonitów – 92, luteranów 165, żydów z pachtów żyjących – 20. W poniższej tabeli przedstawiłam liczbę mieszkańców poszczególnych wsi, którą podał Klonowski. Wśród wymienionych wsi nie ma Palmir, które pojawiły się księgach parafialnych w 1837 roku. Ponadto liczby podane w poniższej tabeli nie sumują się na ogólną liczbę mieszkańców parafii Łomna¹. Przytaczam je, gdyż pozwalają one zorientować się jak duże były poszczególne wsie w połowie XIX wieku.

Wieś	Katolicy	Menonici	Luteranie	Izraelici	Razem
Łomna	330				330
Cząstków Polski	167				167
Cząstków Niemiecki	13	91			104
Pieńków	87				87
Kaliszki	66				66
Dziekanów	262				262
Dziekanów Kolonia	31		167		198
Sadowa	50				50
Sieraków	104				104
Czosnów	76				76
Dębina	76				76
Łosia Wólka	92				92
Małocice	135				135
Mikołajówka	28				28

Stan parafii Łomna po śmierci księdza Klonowskiego

Ksiądz Stanisław Klonowski zmarł w dniu 9 października 1860 roku w wieku 64 lat. Zawiadomili o tym Tomasz Irek zagrodnik i Franciszek Irek wyrobnik. Informację o śmierci Klonowskiego podano w Kurierze Warszawskim w dniu 10 października 1860 roku.

¹ Na podstawie opracowania księdza Zbigniewa Skiełczyńskiego, na temat historii Archidiecezji Warszawskiej.

KURJER WARSZAWSKI.

Środa, 28 Września, Rok 1860.

Nr 267.

Inteo. Śleję Placędy Dany. Uhyło dnia godzin 5 minut 44.

Bractwo Śgo Rocha, zawiadania Dostojnych J.W.W. i W.W. Protektorów, Protektorki i obcych ptei Członków Bractwa, oraz wiernych COKRESZCOWICZ, że w przyszłą Niedzielę, dnia 14go b. m., jako w Uroczystość Śleję FRAUNMANA, odpowiadając się będzie w Kościele Śgo Krzyża w Warszawie, solenne Nabożeństwo, z wystawieniem N. SARRAMENTU, z Kazaniami i Processjami z rana i w czasie Niessporów, na które in Nabożeństwo Bractwo ich zaprasza. W tymże dniu, o godzinie 5ej po południu, zaraz po Niessporach, odbywać się będzie sesja wpisowa Bractwa, przed Obitarem Śgo Rocha, na której osoby żęzące sobie należeć do tegoż Bractwa, w xępnę Album zapiszć się będą mogli, gdzie zarazem od Braci i Siostr zażęgle i będnę skłódki przyjmowane będą. — M. Szypowicki, Senior Bractwa.

Wzrosną JÓ, Kiełna Gureczkówe NAMIESTNIKOWA, wyjechała do Nowej Alexandji (Pała).

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła darowiznę rs. 150 dla Kościoła w Ostrowie, przez Teóę Lewickę, uczynioną.

Rektor Akademii Duchownej Rzymsko-Katolińskiej Warszawskiej. — Celem obwołania stałym Profesorem walcującej obecnie katedry Prawa Kanonicznego w Akademii Duchownej Rzymsko-Katolińskiej Warszawskiej, z płacą 900 rsr. rocznie a pobieraną miesięcznie; na mocy opowiadania JW. Metropolity Arcy-Biskupa Warszawskiego Przewodzącego w Zwierzchności Akademii, gruntującego się na decyzji Kom. Reg. Spraw Wzrosną i Duchownych, ogłoszono niniejszem dla obywateli otrzymać się posiadać konkurs publiczny, do którego przępisują się następujące warunki: 1) Ubiegając się o katedrę wyżej wymienioną mogą tylko Duchowni w Królestwie lub Cesarstwie Rosyjskiem zamieszkałi i stopień naukowy mający. 2) Znani z bliska tejże Władzy Rządowej i Duchownej, lub zaświadczeni od swojej respective Zwierzchności o przykładowych obywatelach i poświęceniu się naukom Teologicznym. 3) Napiszć w języku Łacińskim rozprawę z tematu: „Quas nam constitutiones subit in Polonia Jus Canoniam commune a Michailo I” usque ad nostra tempora.” In hac dissertatione demonstrandum est, quomodo rerum forensium ratio ad Jus Canoniam communis principia se informando progressus in Polonia fuerit et quid de Jus Canoniam spū nosciates processus temporis sit immutatum. 4) Rozprawa ta, winna być złożoną Rektorowi, najpóźej za miesiąc cztery, od daty drisiejszej, i nie podpisana przez Autora, tylko konkurujący nazwisko wraz z własnościznym opisem biega życia popartym świadectwami, a zewnątrz na być umieszczona dewiza zaś sama on na rozprawie. Po upływie zaś wyżej wskazanego terminu jako prekluzyjnego, rozprawy nadzjęlane przyjmowane nie będą. 5) Którego z konkurujących, rozprawa będzie za najlepszą uznana, ten obowiązany będzie podać się testaminiowi mającemu na celu powzięcie przekonania, że on sam przez siebie tę

rozprawę wypracował, i że jest w stanie onę obronić, zwłaszcza jeżeli jej Autor, jeżeliśdziej nie w tejże Akademii nauki pobierał i stopień z nich otrzymał. 6) Poza tego tentamini, który się odbędzie przed Członkami Rady i przybranymi do tej czynności, Professorami Akademii, otrzymujący pierwszeństwo z piszących rozprawę, winien jeszcze dać próbe z wykładu tego przedmiotu na publicznej prelekcji, w tym tylko przypadku, gdyby niebył w zawodzie Nauczycielskim, lub gdyby z innego powodu potrzeba tego zachodziła. 7) Otrzymujący następnie w ten sposób katedrę, o której jest mowa, po uzyskaniu nominacji z Komisji Reg. S. W. i D. na Profesora, nie wpręzi do obowiązków wprost zażędanym sposobem, aż po wykonaniu professionem fidei wedle PUNKT IV PAREJA i złożeniu przięslegi na wierność NAJJAŚNIEJSEMUCESARZOWI i KRÓLOWI, tudzież niezażęlenia do towarzysz w tajnych. — X. Bukiewicz, Sekretarz Akademii, *Sterocinada*.

Rada Lekarska Królestwa, na posiedzeniu swem z d. 20 Września (2 Października) r. b., przyznała P. Mateuszowi Zaleskiemu, Assystentowi Klinicznemu przy Szkole Weterynaryjnej w Warszawie, stopień Magistra swak Weterynaryjnych.

Urząd Lekarski m. Warszawy. — Zawiadomienia osoby zainteresowane o walcującej posiadł Akademicki m. Buska, z płacą roczną rs. 45. Zycząc takową otrzymać, zechcą się zająć z dowodami kwalifikacyjnymi do Urzędu Lekarskiego Gubernacji Radomskiej. — Inspektor Lekarski, *Siedziwicki*. — Sekretarz, *Groz*.

W Parafji Szawersynie, w Dukancie Opactwyskim, ma być wzniesiony nowy dla miejscowego Plebana dom. Podobozę dam ma stanąć i wo wsi Kocelze, tznęej z Odpuszcim.

Jutro, jako w smutną rocznicę śmierci ś. p. Józefa Jabłonskiego, będnęgo Posła i Sędzięgo Pokoju Lubartowskiego, odbędzie się o godzinie 11ej rano, w Kościele Śgo DUCHA, żałobne Nabożeństwo za spókój jego duszy; na które pozostała Zona i Dzieci, zapraszają krewnych i przyjaciół swoich.

Księż Wojeńch-Semistaw Klonowski, Kanonik honorowy Kaliski, Proboszcz we wsi Łomaej, Epcopjar, po krótkiej chorobie, wczoraj rozstał się z tym światem. Przyjaciele i Uczniowie nieboszczyka, przęsnęli się na pogrzeb, w dniu jutrzejszym o godzinie 11ej z rana, w Parafji Łomaej odbyć się mający.

Wczoraj o godzinie 5ej z południa, będnęgo na spacerunek zwłoki ś. p. Maksymiliana *Miszczewskiego*, Radcy Dyrekcji Ubezpieczeń zmarłego w 49 roku życia swego. Ś. p. *Waryniewicz*, zasłużył sobie na powstanie wspomnienia, zarówno jako Mę i Ojca, oraz jako Przyjaciela i Ucznia k. *Szewcy* tejże zaprawę był żal otaczających zwłoki zmarłego, którego stracił wspólnie z pozostałą Zoną, Dziećmi i Rodziną, uczuli głęboko Przyjaciele i Znajomi ś. p. *Maryniewicz*. Zwłoki eksportował W. J. *Stęski*, Wikary przy Kościele Śgo KANOLA *Borowicza*, a w sprawie otaczających trumny, znajdowali się tak

Klonowski został pochowany na cmentarzu powstałym za czasów jego proboszczowania. Jak wynika z zachowanych dokumentów dotyczących ustalenia masy spadkowej po księdzu Klonowskim, spadkobiercy wybudowali mu pomnik, częściowo za pieniądze parafii (na powzięcie na ten cel z Banku Polskiego kwoty 80 rubli zgodził się Dozór Kościelny). Niestety pomnik ten nie dochował się do naszych czasów i obecnie na grobie księdza znajduje się pomnik wystawiony mu przez parafian w 2004 roku.



Z inwentarza sporządzonego po śmierci Klonowskiego wyłania się fatalny stan kościoła. Był on podparty drągami. Ołtarz główny był zupełnie zmurszały, a znajdujący się po prawej stronie w połowie zmurszały.

Stan pozostałych budowli probostwa przedstawiał się następująco:

- Plebania (pobudował ją ksiądz Klonowski) stała frontem na południe i zbudowana była z drzewa sosnowego w węgiel. Wchodziło się do niej przez ganek na sześciu słupach drewnianych do przedpokoju, z którego po prawej ręce szło się do sali, z niej do pokoju sypialnego i gabinetu oraz do kancelarii. Z kancelarii można było wyjść znowu do przedpokoju a następnie do pokoju gospodyni i kuchni angielskiej, przy której była oddzielna spiżarnia. Wszystkie pokoje i kuchnia wewnątrz były na wapno szabrowane, w sali i w pokoju sypialnym sufity trzcinowane na wapnie, zaś we wszystkich innych pokojach i w kuchni pułapy dubeltowe z tarcic jak również i podłogi z tarcic. W sali i w pokoju sypialnianym wraz z kancelarią były dwa piece z kafli berlińskich, zaś w pokoju gospodyni jeden piec z kafli białych krajowych, a w kuchni był szabaśnik. W całej plebanii było dziewięć dużych okien sześcioszybowych, a pomiędzy nimi jeszcze sześć dubeltowych. Prócz tego w przedpokoju były dwa mniejsze okna sześcioszybowe, okratowane i w spiżarni jedno wielkie sześcioszybowe, także okratowane. Drzwi w całym domu było dziewięć, w tym troje podwójnych, a reszta pojedynczych filingowych. Były także drzwi jedne podwójne wejściowe z ganku do przedpokoju. Tak okna jak i drzwi były jak najdokładniej i kute i olejno pomalowane. Pod plebanią znajdowały się dwie piwnice murowane, jedna podręczna pod gabinetem, druga pod pokojem gospodyni i spiżarnią. Wejście do drugiej piwnicy było w spiżarni i tu też znajdowało się wejście na strych. Wszystkie drzwi były z zamkami i kluczami francuskimi i na zawiasach. Przy drzwiach pokojowych były antaby

mosiężne, okna na zawiasach i z szufryglami i okiennicami także na zawiasach olejno pomalowanymi kolorem zielonym. Dom ten przed kilku laty nowo wystawiony i przy nim od strony wschodniej były przybudowane kurniki, do których wchodziło się z kuchni na podwórze.

- Obora wraz z wozownią i dwiema stajenkami w słupe z drzewa sosnowego. pod słomą, wrót podwójnych z poręczami na zawiasach dwoje, drzwi małych także na zawiasach dwoje z wrzeczadzami², pułap w całym zabudowaniu z żerdzi.
- Stodoła wraz ze spichlerzem i siewkarnią z drzewa sosnowego w słupe, pod słomą, o dwóch klepiskach, wrót podwójnych dwoje na biegunach, drzwi małych pięcioro na zawiasach z wrzeczadzami, w spichlerzu podłogi, pułap i przegrody z bali.
- Chlewy wraz z drwalnią z drzewa sosnowego w słupe pod słomą. Drzwi prostych cztery na biegunach z wrzeczadzami, w chlewach podłogi i pułapy z desek ordynaryjnych.
- Dom dla sług kościelnych. Z drzewa sosnowego w słupe, pod gontem o dwóch izbach mieszkalnych, pieców dwa ceglanych z kominami i szabaśnikami, okien małych cztery i tyleż drzwi, na zawiasach z klamkami i wrzeczadzami. Pułapy i podłogi z desek.
- Dom dla czeladzi z drzewa sosnowego w węgieł, o czterech izbach mieszkalnych z jednym oknem i jednymi drzwiami na zawiasach z klamkami i wrzeczadzami, pieców glinianych cztery i tyleż kominów z cegły, pułap z desek bez podłogi, spiżarki dwie.
- Obora, czyli cztery chlewiki z drzewa sosnowego, w słupe pod słomą, drzwi prostych na biegunach cztery z wrzeczadzami, pułapy z żerdzi.
- Dom dla zagrodników pod lasem (to chyba w Palmirach) z drzewa sosnowego w słupe, pod słomą, o czterech izbach mieszkalnych pieców glinianych dwa i tyleż kominów z cegły, drzwi prostych cztery sztuki na biegunach, pułap z desek, bez podłogi.
- Stodoła z drzewa sosnowego w słupe, w dwóch klepiskach, wrót podwójnych cztery z poręczami na biegunach (prawdopodobnie też przy Palmirach).

Granice gruntów łąk i ogrodów plebańskich były następujące, w ogóle wszystko graniczyło z gruntami dworskimi i włościańskimi we wsi Łomny. Były w jednym położeniu wkoło kościoła, plebanii i zabudowań ekonomicznych plebańskich. Graniczyły na wschód słońca z gruntami folwarcznymi, na południe z lasami Rządowymi Leśnictwa Kampinos, na zachód z gruntami włościańskimi, na północ z wałem rzeki Wisły, które przedzielały tylko miedze, gdyż nie były okopcowane. Grunta posiadłość duchowieństwa stanowiące i do bezpośredniej jego używalności należące stosownie do rejestru pomiarowego Klasyfikacyjnego przez Grzegorzewskiego jenometrę przysięgłego w 1858 roku sporządzonego przestrzeni obejmowały:

- w ogrodach warzywnych i owocowych morgów 11, prętów 289,
- w gruncie ornym morgów 112, prętów 72,
- w łąkach i pastwiskach morgów 33, prętów 112
- w nieużytkach morgów 9 prętów 292

łącznie było morgów 167, prętów 165. Nadal stosowano trójpolówkę.

Z inwentarza sporządzonego po śmierci Klonowskiego wynika, że wielkość gruntów należąca do parafii zmniejszyła się znacznie. Po śmierci księdza Markowskiego podano, że proboszcz razem ze swymi włościanami posiadał 365 mórg, 111 pięć gruntów. Być może różnica wynikała ze sposobu liczenia powierzchni, może za czasów księdza Klonowskiego podano tylko te grunty, które obrabiało faktycznie probostwo.

² Wrzeczadz - dawne urządzenie do zamykania bramy, drzwi od wewnątrz.

Po powstaniu listopadowym zaczęto wprowadzać zmiany ustrojowe na wsi. Jednym z ważniejszych etapów tych zmian był ukaz carski z 7 czerwca 1846 roku Stanowił on reakcją na rosnące niezadowolenie chłopów. Miało ono antyszlachecki charakter, osiągnęło niebezpieczne rozmiary i groziło wybuchem. Ukaz oznaczał ingerencję rządu w stosunki dwór-wieś na niespotykaną dotychczas skalę. Ochronę rządu przed rugowaniem i zmianą stanu posiadania uzyskali chłopci mający w dobrach prywatnych minimum 3 morgi gruntu, aczkolwiek zdarzały się przypadki wpisywania do tabel posiadaczy mniejszych gospodarstw. Bardzo istotne były postanowienia ukazu odnoszące się do ograniczenia samowoli dziedziców przy ustalaniu powinności na rzecz dworu. Rada Administracyjna opracowała listę ponad stu powinności, zwanych darmochami, o nieokreślonym wymiarze, przeznaczając je do likwidacji. Zapowiedziano także kolejne regulacje w kwestii włościańskiej. Ukaz wywołał niezadowolenie nie tylko wśród szlachty, ale również wśród włościan. Różne interpretacje jego postanowień zrodziły pogłoski o zniesieniu przez cara powinności, stając się równocześnie pretekstem do odmowy wykonywania obowiązków na rzecz właścicieli ziemskich.

Właściciele otrzymali również polecenie sporządzenia tabel prestacyjnych – wykazów powinności i praw. Ustawodawca zakładał, że spisanie uposażenia, obowiązków i powinności będzie pierwszym krokiem w procesie likwidacji daremszczyzn i przymusowego najmu. Opis gospodarstw ujętych w tabeli zawierał kilka podstawowych elementów. Poza informacjami, które można według współczesnej nomenklatury nazwać danymi osobowymi (imię i nazwisko, zawód, numer domu), w tabeli znalazło się sześć elementów: uposażenie „rolników” oraz obowiązki wobec właściciela, instytucji duchownych, gminy, rządu i Dyrekcji Ubezpieczeń. Niestety krótki termin na sporządzenie tabel, brak kompetentnej weryfikacji, wreszcie sposób sporządzania tych dokumentów (tabelę wypełniał dziedzic, a zatwierdzał wójt, czyli ta sama osoba) miały negatywny wpływ na jakość danych zawartych w tabelach i stawały pod znakiem zapytania ich rzetelność. Nie deprecjonuje to jednak wszystkich walorów tabel prestacyjnych. Z. Stankiewicz podsumowując swoje rozważania o wartości tabel napisał: *zarówno bogactwo tematyczne wpisów do tabel prestacyjnych, jak i masowość tabel [...], pozwalają uznać ten rodzaj źródła za obiekt godny uwagi badaczy dziejów wsi. Tabele przedstawiają stan z jednego roku, a więc pozornie statyczny; bliższe zapoznanie się z ich zawartością daje możliwość uchwycenia procesów zamierania form ustroju pańszczyźnianego i rozwoju stosunków kapitalistycznych*. Niestety nie odnalazłam żadnej tabeli prestacyjnej dla wsi wchodzących w skład parafii Łomna.

W aktywach parafii Łomna po śmierci księdza Klonowskiego znajdowały się także następujące dochody:

- z tytułu odprawianych mszy za dusze legatariuszy zabezpieczone na dobrach Czosiów, Małocice, Cybulice i Obory: 652,50 rubli;
- dziesięciny: 514,85 rubli;
- za odstąpioną Skarbowi Państwa propinację kwartalnie 180 rubli;
- drzewo deputat: w miejsce dawnego wolnego zrębu w lasach przyległych, tytułem deputatu probostwo miało prawo pobrać z lasów rządowych 13 sążni kubicznych drzewa, za kwitami wystawionymi przez proboszcza do Urzędu Leśnego;
- rybołówstwo: jest ślad, że w wizytach dawnych kościelnych, że Proboszcz w Łomnej mieli prawo łowienia ryb w niektórych jeziorach w obrębie dóbr Łomna znajdujących się oraz na rzece Wiśle (od czasu zaś zamiany gruntów probostwa, dopełnionej w 1822 roku, tego prawa proboszcze nie używali).

Probostwo płaciło także podatki i składki, łącznie na kwotę 74,38 rubli. Składały się na nie następujące pozycje: liwerunek³ (zwyczajny, podwyższony, gromadzki z gruntów włościańskich) łącznie 31,78 rubli,

³ Liwerunek w latach 1790–1867: podatek na utrzymanie wojska.

od ofiary duchownej 8,78 rubli, składka ogniowa od zabudowań plebańskich 10,36 rubli, kontyngens (czyli obowiązkowe dostawy) razem z gromadą wsi Łomny 9,78 rubli oraz *Subsidium charitativum*⁴ (wsparcie miłosierne) 8,10 rubli.

⁴ Po zniesieniu hiberny (tj. obowiązku ciążącego na królewsczyznach i majątkach kościelnych, polegającego na zapewnieniu wojsku zimowych leży), w 1775 roku ludność z dóbr duchownych została obciążona obowiązkiem corocznego płacenia *subsidium charitativum* w ustalonej kwocie. Podatek ten pobierany był jeszcze w okresie Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego jednak miał charakter podatku gruntowego.